



krótko

Nuncjusz apostolski udzielił święceń

Akademia Rodziny zaprasza

W CENTRUM

EDUKACYJNYM IM. JANA

PAWŁA II (obok katedry)

odbędzie się 9 czerwca o godz. 18 konferencja nt. „Zagrożenia duchowe współczesności”.

Prelegentami będą znany dziennikarz Robert Tekieli (kiedyś zafascynowany ruchem New Age, stał się w latach 90. ub. wieku jego zdecydowanym przeciwnikiem po przeżyciu nawrócenia na katolicyzm) oraz ks. dr Jarosław Międzybrodzki, egzorcysta archidiecezji katowickiej, redaktor naczelny Radia eM. Wstęp wolny.

Festyn z cennymi nagrodami

GLIWICE. 5 czerwca

w parafii Chrystusa Króla (ul. Okrzei 31) odbędzie się festyn. Pierwsza część imprezy, która rozpocznie się o godz. 14, to turniej piłkarski rozegrany na boisku Szkoły Podstawowej nr 18 (ul. Okrzei 16). Następnie w godz. 16–21 przy kościele zaplanowana jest dalsza część festynu. W programie znajdują się występy iluzjonisty, górali z Rajczy oraz gliwickiego zespołu SALAKE, który łączy taniec irlandzki z innymi gatunkami. Będą konkursy z cennymi nagrodami, można wygrać m.in. tygodniowy pobyt nad morzem, kurs językowy i kurs prawa jazdy. Organizatorzy zapraszają też na grochówkę i potrawy z grilla.

Dla Kościoła, zakonu i chorych



Od lewej diakon Mariusz Kwiatkowski, o. Daniel Czasz, abp Celestino Migliore, o. Arkadiusz Nowak, prowincjał kamilianów, o. Rafał Szamsza oraz o. Jacek Burdzy

Arcybiskup Celestino Migliore, nuncjusz apostolski w Polsce, udzielił 25 maja w Tarnowskich Górach święceń prezbiteratu i diakonatu.

Byla to jego pierwsza wizyta w diecezji gliwickiej po objęciu obowiązków nuncjusza. – Cenię Ślązaków za ich przywiązanie do Boga i Kościoła oraz za ich wielką pracowitość – powiedział w rozmowie z GN przed święczeniami. Również nasz tygodnik jest mu dobrze znany. – Wiem, że „Gość Niedzielny” jest na pierwszym miejscu w Polsce. Tak daleki trzymać – życzył nuncjusz apostolski.

Arcybiskup C. Migliore przyjechał do Tarnowskich Gór na zaproszenie

o. Arkadiusza Nowaka, prowincjała kamilianów w Polsce. – To dla nas honor i zaszczyt, że święceń diakonatu i prezbiteratu udzieli naszym kandydatom nuncjusz apostolski – powiedział o. A. Nowak. Podkreślił, że jest to dzień urodzin św. Kamila. – Wierzę, że nasz zakonodawca otoczy ich swoją opieką – dodał. W uroczystości uczestniczyli również: bp Jan Wieczorek, rodziny nowo wyświęconych oraz duchowni.

Święcenia prezbiteratu przyjęli Jacek Burdzy ze Stalowej Woli, Daniel Czasz z Zabrzeja oraz Rafał Szamsza z Rudy Śląskiej, diakonem został pochodzący z Lipki koło Włocławka Mariusz Kwiatkowski.

Ojciec Daniel Czasz o tym, by zostać kamilianinem, marzył od dawna. Zawsze pociągała go chęć pomocy cierpiącym. – A tym się głównie zajmuje nasz zakon – powiedział. Podobne motywy kierowały o. Jackiem

Burdzym. Wcześniej ukończył historię na Uniwersytecie Rzeszowskim. – Podczas kolonii, gdzie pracowałem jako wychowawca, często spotykałem się z niepełnosprawnymi. Po jakimś czasie chciałem chorym i cierpiącym oddać całe swoje życie, dlatego zostałem kamilianinem – stwierdził. Również o. Rafał Szamsza od dawna spotykał się z cierpieniem. – Opiekowałem się moją babcią oraz poważnie chorującą mamą. Pracowałem także w domu opieki prowadzonym przez zakon kamilianów. Wtedy powoli rozdziła się myśl, aby swoje życie oddać Chrystusowi przez służbę chorym – mówi o swojej drodze do kapłaństwa.

– Bądźcie świadkami Chrystusa, który przyszedł, aby służyć, a nie, by Mu służyć. Niech w waszej posłudze cierpiącym inni zobaczą w was świadków Bożej miłości – powiedział nowo wyświęconym abp Celestino Migliore. Ks. Waldemar Packner

O Puchar św. Jacka

STRZELCE OPOLSKIE. Na stadionie miejskim w Strzelcach Opolskich odbył się 24 maja IV Międzydiecezjalny Turniej Piłkarski o Puchar Świętego Jacka. W rozgrywkach wzięły udział zaproszone reprezentacje szkół gimnazjalnych, średnich i wyższych diecezji katowickiej, gliwickiej i opolskiej (głównie z miejscowości, w których znajduje się kościół

pod wezwaniem św. Jacka). W finale spotkali się zwycięzcy poszczególnych grup, czyli Zespół Szkół Ekonomiczno-Technicznych z Gliwic oraz Zespół Szkół Zawodowych nr 1 w Strzelcach Opolskich. Mecz zakończył się wynikiem 1:2 dla gospodarzy turnieju. To już trzeci triumf szkoły ze Strzelc Opolskich w Pucharze św. Jacka.



Zawodnicy Zespołu Szkół Ekonomiczno-Technicznych z Gliwic za drugie miejsce otrzymują puchar i medale z rąk Haliny Kajstury, dyrektorki Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 w Strzelcach Opolskich

Pisali o rodzinie

GLIWICE. W czytelni Miejskiej Biblioteki Publicznej w Zabrzu odbyła się 26 maja gala wręczenia nagród w konkursie literackim „Rodzina, Miłość i Życie – Piękno życia rodzinnego”. W sumie w trzech kategoriach wiekowych nadesłano 84 prace, nie tylko z terenu województwa śląskiego. Osmioosobowe jury, pod przewodnictwem Agnieszki Nalepki, przyznało nagrody: pierwsze miejsce w kategorii szkół gimnazjalnych Jakubowi Schusterowi z Katowic

za utwór „Z pamiętnika młodego gitarzysty”, w kategorii szkół ponadgimnazjalnych – Dominice Kaczmarek z Rudy Śląskiej za opowiadanie „Góra Przemienienia” i w kategorii dorosłych – Annie Piliżewskiej z Wieliczki za opowiadanie „Obietnice”. – W sumie wyróżniliśmy 12 autorów – powiedziała Brygida Sarad, przewodnicząca Rady Oddziału Katolickiego Stowarzyszenia „Civitas Christiana” w Zabrzu, które było organizatorem konkursu.



Laureaci w kategorii szkół gimnazjalnych. Od lewej Jakub Schuster, Dorota Pinkawa oraz Anna Micor

Konferencja dla babć i dziadków



Babcie i dziadkowie przyszli na spotkanie razem ze swoimi wnukami

ZABRZE. „Postaw na rodzinę – niezastąpieni dziadkowie” to temat spotkania, które odbyło się 27 maja w Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej. W panelu wykładowym prelegenci mówili o roli dziadków, rozwoju dziecka i zasadach zdrowego odżywiania. W drugiej części spotkania odbyły się warsztaty, w których babcie i dziadkowie uczestniczyli razem ze swoimi wnukami, m.in. przypomnieli sobie różne gry i zabawy ułatwiające dzieciom poznawanie siebie, uczenie się nowych rzeczy i wzmacnianie relacji. – Konferencję tę skierowaliśmy do osób, bez

których normalna rodzina nie dałaby sobie rady – zauważyła Urszula Koszutska, dyrektor poradni, która rolę dziadków przedstawiła z perspektywy kolejnych faz życia małżeńskiego i rodzinnego. – Aby stać się babcią, dziadkiem trzeba przejść drogę przez wiele doświadczeń, kryzysów, ale też nauk radzenia sobie z nimi. Co dziś wnosicie w życie wnuków? W psychologii mówi się, że ekwiwalentem miłości jest uwaga i czas. Państwa miłość świetnie się w tym zawiera – podkreśliła. Spotkanie odbyło się w ramach Metropolitalnego Święta Rodziny.

Pielgrzymka ministrantów



Nowi ceremoniarze po specjalnej modlitwie otrzymali krzyże, które nałożył im ks. inf. Konrad Kołodziej

RUDY. Ministranci i lektorzy z diecezji gliwickiej przyjechali 29 maja na doroczną pielgrzymkę do Rud. – Z 49 parafii przyjechało ponad 700 osób, którym towarzyszyło prawie 40 księży – wyjaśnia ks. Jacek Skorniewski, diecezjalny szef liturgicznej służby ołtarza. Mszy przewodniczył ks. inf. Konrad Kołodziej. – W tym miejscu możecie podziękować Bogu przez ręce Maryi za wyróżnienie i przywilej bycia najbliższymi ołtarza – powiedział w homilii. Podczas Mszy zostało ustanowionych 29 ceremoniarzy liturgicznych, w tym sześciu z diecezji opolskiej,

a 23 wyróżniających się ministrantów otrzymało dyplomy za wzorową służbę. Wykorzystując przerwę w deszczu, przeprowadzono VII Bieg LSO o Puchar Radia Plus.

GOŚĆ GLIWICKI
gliwice@gosc.pl

ADRES REDAKCJI:
ul. Przedwiośnie 3, 44-119 Gliwice
TELEFON (32) 750 61 30
REDAGUJE: ks. Waldemar Packner
– dyrektor oddziału tel. 664 006 683,
Klaudia Cwolek tel. 664 006 681,
Mira Flutak, tel. 664 006 682

Rowerem do polskich miejsc papieskich

Jeden dzień za każdy rok

Ma do pokonania 4,5 tys. kilometrów. Po drodze odwiedzi wszystkie miejsca w Polsce, w których był Jan Paweł II.



Marek Śledź planuje odwiedzić każdą miejscowość w Polsce, gdzie pielgrzymował Jan Paweł II. – Proszę o duchowe towarzyszenie mi w tej pielgrzymce – powiedział w Gliwicach

Marek Śledź na rowerze spędzi niecały miesiąc. W niedzielę 29 maja był w Gliwicach. Z Legnicy wyruszył 27 maja, trasę planuje zakończyć 23 czerwca. Każdego dnia chce przejechać od kilkudziesięciu do nawet 200 km. – Te 27 dni, to hołd za każdy rok pontyfikatu Jana Pawła II – wyjaśnia Marek Śledź. Choć nie jest to jego pierwsza rowerowa wyprawa, to obecnie uważa ją za wyjątkową. – Chciałbym Bogu podziękować za naszego papieża i jednocześnie przeprosić, że podziwiając Jana Pawła II, często go nie słuchamy.

Marek Śledź pracuje w zakładzie energetycznym, w tym roku kończy 50 lat. Na rowerową wyprawę, którą przygotowywał dwa lata, poświęcił cały tegoroczny urlop. – Żona Grażyna zgodziła się od razu, sama również często jeździ na rowerze. Ta wyprawa to również podzię-

kowanie za moje życie i cudowną rodzinę – mówi rowerzysta. Przed wyjazdem z Legnicy pobłogosławił go bp Marek Mendyk. – Kiedy poprosiłem biskupa o błogosławieństwo, najpierw zapytał, czy żona się zgadza, dopiero potem się zgodził – uśmiecha się M. Śledź. Każdego

dnia co najmniej dwa razy dzwoni do żony.

Pierwszego dnia dojechał do Wrocławia, potem Góra Świętej Anny, Gliwice, Katowice, Kraków, Tarnów, Warszawa, Ełk, Toruń, Łowicz, Gdańsk... Planuje być we wszystkich miejscach w Polsce, które odwiedził podczas pielgrzymek Jan Paweł II. – Naliczyłem ich dokładnie 60. W ciągu 27 dni chcę odwiedzić każdą z nich. Zakończenie pielgrzymki panują w Częstochowie – wyjaśnia M. Śledź.

W drodze modli się w wielu intencjach, rozpisanych na każdy dzień. – Wielu prosiło mnie o modlitwę. Rano czytam więc za kogoś i o co mam się modlić, a potem wyruszam w drogę – mówi. Każdy, kto chciałby polecić mu swoją intencję, może napisać na: sledzma@interia.pl lub wysłać SMS-a na numer 668 87 65 86. – Żadna prośba nie pozostanie bez mojej modlitwy i ofiary – obiecuje Marek Śledź. w

100 lat konsekracji kościoła w Brzezince

Wyremontowali nawet organy

Choć obawiali się deszczu, świętowali jubileusz swojego kościoła przy pięknej pogodzie. 29 maja uroczystościom przewodniczył bp Jan Wieczorek.

Całą sobotę padał deszcz, a w niedzielę takie wspaniałe słońce – nie kryje radości ks. proboszcz Ginter Langner. Do jubileuszu parafia przygotowała się niezwykle solidnie. Przez 10 lat remontowano kościół. W tym czasie m.in. położono granitową posadzkę, w oknach zainstalowano nowe witraże oraz gruntownie odnowiono wnętrze świątyni. – Ostatnia wielka inwestycja to remont organów, który zakończył się w październiku ubiegłego roku. Ich poświęcenie rozpoczęło nasz rok jubileuszowy – wyjaśnia ksiądz proboszcz. Podkreśla, że wszystkie remonty zostały przeprowadzone tylko z ofiarności parafian, bez żadnej zewnętrznej dotacji. – Jestem wdzięczny za hoj-



Kościół w Brzezince konsekrował 27 maja 1911 r. bp Augustyn z Wrocławia

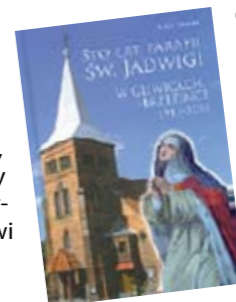
ność i zaangażowanie w prace przy kościele – chwali parafian ks. G. Langner.

Uroczystości poprzedziły trzy dni modlitwy. W piątek podczas Mszy wystąpił wielki chór z Góry Świętej Anny, sobota była dniem

modlitw za zmarłych. – Po Mszy poszliśmy z procesją na cmentarz, gdzie odmówiliśmy Różaniec za zmarłych parafian – mówi

ksiądz proboszcz, który przyznaje, że z niepokojem patrzył w deszczowe niebo. – Przygotowaliśmy festyn z wieloma atrakcjami. Byłoby szkoda, gdyby nasze plany zmarnowała pogoda – powiedział ks. Ginter Langner. Pogoda jednak była wymarzona. – I wymodlona – dodaje z przekonaniem.

Mszy przewodniczył bp Jan Wieczorek. – Jubileusz to okazja, aby z przeszłości wydobywać to, co piękne i szlachetne. A wszystko po to, by budować jeszcze lepszą przyszłość. Niech wam w tym pomaga św. Jadwiga, patronka parafii – powiedział biskup gliwicki. Po południu, przy wspaniałej pogodzie, odbył się festyn, na którym bawiła się cała parafia i wielu zaproszonych gości. Z okazji jubileuszu ukazała się ciekawa monografia o parafii autorstwa Alojzego Żymelki.



Powołani i wybrani

NEOPREZBITERY 2011. W wigilię Zesłania Ducha Świętego 11 czerwca bp Jan Wieczorek wyświęci ośmiu księży dla diecezji gliwickiej. Uroczystość odbędzie się w katedrze, początek o 9.30.



Ks. RAFAŁ BINIEK
URODZIŁ SIĘ 26 SIERPNI
1986 R. W LUBLIŃCU. POCHODZI
Z PARAFII ŚW. STANISŁAWA
KOSTKI W LUBLIŃCU.
OD 2005 R. MIESZKA
Z RODZICAMI W CZĘSTOCHOWIE
(PARAFIA NSPJ).

Ojciec Krzysztof jest elektronikiem, matka Iwona pracuje w firmie ubezpieczeniowej. Ukończył I Liceum Ogólnokształcące w Lublińcu. Pracę magisterską napisał nt. „Eucharystia jako sakrament jedności w świetle adhortacji apostołskiej Benedykta XVI Sacramentum caritatis”. Praktykę diakonańską odbył w parafii św. Jacka w Gliwicach-Sośnicy. Ponad 10 lat był ministrantem. Na jego decyzję o kapłaństwie mieli wpływ rodzice oraz dziadkowie, a także ojcowie oblaci. Interesuje się sportem oraz historią, lubi czytać książki. Na prymicyjnym obrazku umieścił słowa: „Bóg tak umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy, kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3,16).



Ks. ŁUKASZ GABRYEL
URODZIŁ SIĘ 19 LIPCA 1986 R.
W BYTOMIU. POCHODZI
Z PARAFII ŚWIĘTEGO KRZYŻA
W BYTOMIU-MIECHOWICACH.

Ojciec Andrzej pracuje jako technik automatyk, matka Danuta jest ekonomistką. Ma siostrę Julię (8 l.). Ukończył VIII Liceum Ogólnokształcące im. J.F. Kennedy'ego w Bytomiu-Miechowicach. Pracę magisterską napisał nt. „Geneza, przebieg i skutki schizmy antiocheńskiej 2 połowy IV wieku”. Praktykę diakonańską odbył w parafii św. Wojciecha w Zabrzcu. Swoje powołanie zawdzięcza przede wszystkim głębokiej wierze i pobożności rodziców. Nie bez znaczenia był także przykład proboszcza ks. prał. Jana Plichty, który imponował mu duszpasterską gorliwością. Interesuje się historią Kościoła, zwłaszcza starożytnością, oraz literaturą, chętnie chodzi po górach. Na prymicyjnym obrazku umieścił słowa: „Wystarczy ci mojej łaski. Moc bowiem w słabości się doskonali” (2 Kor 12,9).



Ks. ROBERT ISKRZYCKI
URODZIŁ SIĘ 24 LUTEGO 1986 R.
POCHODZI Z PARAFII ŚWIĘTEGO
KRZYŻA W BYTOMIU-
MIECHOWICACH.

Ojciec Kazimierz jest górnikiem, matka Danuta pielęgniarką. Ma brata Dariusza (21 l.). Ukończył VIII Liceum Ogólnokształcące im. J.F. Kennedy'ego w Bytomiu-Miechowicach. Pracę magisterską napisał nt. „Dzieje parafii Świętego Krzyża w Bytomiu-Miechowicach w latach 1945–1976”. Praktykę diakonańską odbył w parafii św. Mikołaja w Lublińcu. Jak mówi, jego fascynacja kapłaństwem zaczęła się od chwili, kiedy został ministrantem. Duży wpływ na jego decyzję mieli również księża, których spotkał w życiu, szczególnie proboszcz z jego rodzinnej parafii, ks. prał. Jan Plichta. Interesuje się historią, lubi muzykę klasyczną, zwłaszcza organową, chętnie czyta książki. Na prymicyjnym obrazku umieścił słowa: „Bo ja nie wstydzę się Ewangelii...” (Rz 1,16a).



Ks. DARIUSZ JANOWSKI
URODZIŁ SIĘ 5 CZERWCA 1986 R.
W KATOWICACH. POCHODZI
Z PARAFII MIŁOSIERDZIA
BOŻEGO W GLIWICACH.

Ojciec Tadeusz jest kierowcą, matka Barbara pracuje na kolei. Ma brata Tomasza (24 l.) oraz siostrę Iwonę (27 l.). Ukończył III Liceum Profilowane w Gliwicach (profil mechatroniczny). Pracę magisterską napisał nt. „Niespodziewane nadejście Dnia Pańskiego w świetle 1 Tes 5,1-11”. Praktykę diakonańską odbył w parafii NSPJ w Bytomiu-Szombierkach. Długie lata był ministrantem. Przypada, że największy wpływ na decyzję o wstąpieniu do seminarium miał jego proboszcz ks. Marek Góra, który jest dla niego przykładem kapłańskiej gorliwości i wzorem w podejściu do drugiego człowieka. Interesuje się mechaniką, lubi słuchać muzyki. Na prymicyjnym obrazku umieścił słowa: „Paście stado Boże, które jest przy was” (1 P 5,2a).



Ks. MAREK KONOWOL
URODZIŁ SIĘ 20 MARCA 1985 R.
W GLIWICACH. POCHODZI
Z PARAFII ŚW. JERZEGO
W GLIWICACH-ŁĄBĘDACH.

Ojciec Ernest pracuje w ubezpieczeniach, matka Teresa jest ekspedytorem. Ma brata Michała (24 l.). Ukończył Technikum Łączności w Gliwicach. Pracę magisterską napisał nt. „Dzieje parafii Wniebowzięcia NMP w Gliwicach Łąbędach w latach 1945–1992”. Praktykę diakonańską odbył w parafii katedralnej w Gliwicach. Na decyzję o kapłaństwie miała wpływ atmosfera domu rodzinnego oraz pobożność rodziców. Dużo zawdzięcza także ludziom, których spotkał w życiu – świeckim i duchownym. Nie bez znaczenia było także zaangażowanie w parafii oraz w grupie młodzieżowej. Interesuje się elektroniką oraz sportem, lubi grać na gitarze, w wolnych chwilach jeździ na rowerze i chodzi po górach. Na prymicyjnym obrazku umieścił słowa: „Nie bój się, tylko wierz!” (Mk 5,36).



Ks. DAMIAN KUBIŃSKI
URODZIŁ SIĘ 8 PAŹDZIERNIKA
1986 R. W BYTOMIU. POCHODZI
Z PARAFII ŚW. FRANCISZKA
W ZABRZU.

Ojciec Franciszek jest emerytowanym górnikiem, matka Barbara pracowała jako krawcowa. Ma siostrę Sylwię (23 l.). Ukończył salezjańskie Liceum Ogólnokształcące w Zabrzcu. Pracę magisterską napisał nt. „Katecheza w świadomości młodzieży z szkoły salezjańskiej w Zabrzcu”. Praktykę diakonańską odbył w parafii NMP Matki Kościoła w Zabrzcu-Helence. O tym, by zostać księdzem, myślał od najmłodszych lat. Na podjęcie ostatecznej decyzji miało wpływ wiele osób – świeckich i duchownych. Szczególnie dużo zawdzięcza zmarłemu proboszczowi ks. Ginterowi Królowi i obecnemu proboszczowi ks. prał. Andrzejowi Iwaneckiemu. Interesuje się komputerami, lubi górskie wędrówki i rower. Na prymicyjnym obrazku umieścił słowa: „Przenikasz i znasz mnie, Panie, Ty wiesz, kiedy siedzę i wstaję...” (Ps 139).



Ks. ŁUKASZ ORNOWSKI
URODZIŁ SIĘ 22 SIERPNI
1985 R. W GLIWICACH.
POCHODZI Z PARAFII ŚW. ANNY
W GLIWICACH-ŁĄBĘDACH.

Ojciec Józef jest na emeryturze, matka Zyta jest rencistką. Ma siostrę Katarzynę (32 l.). Ukończył Liceum Techniczne w ZSME w Gliwicach (profil elektroniczny). Pracę magisterską napisał nt. „Przypowieść o siewcy Mt 13, 1-9.18-23”. Praktykę diakonańską odbył w parafii św. Andrzeja w Zabrzcu. Decyzję o wstąpieniu do seminarium zawdzięcza religijnej atmosferze domu rodzinnego, pobożności rodziców oraz wielu księżom, szczególnie z rodzinnej parafii, którzy swoim życiem ukazywali mu piękno i radość kapłańskiej pracy. Interesuje się elektroniką, w wolnych chwilach lubi jazdę rowerem oraz górskie wyprawy. Na prymicyjnym obrazku umieścił słowa: „Raduj się w Panu, a On spełni pragnienia twego serca”.



Ks. SEBASTIAN WIŚNIEWSKI
URODZIŁ SIĘ 15 LUTEGO 1986 R.
W GLIWICACH. POCHODZI
Z PARAFII NMP WSPOMOŻENIA
WIERNYCH W GLIWICACH-
SOŚNICY.

Ojciec Ryszard jest górnikiem, matka Monika pracuje jako księgową. Ma dwie siostry: Katarzynę (18 l.) oraz Patrycję (27 l.). Ukończył IX Liceum Profilowane w Gliwicach. Pracę magisterską napisał nt. „Kardynał Mieczysław Halka Ledóchowski jako arcybiskup Gniezna i Poznania (1866–1886)”. Praktykę diakonańską odbył w parafii Trójcy Świętej w Rachowicach. Wiele lat był ministrantem, co miało duży wpływ na decyzję o kapłaństwie. Wiele zawdzięcza zmarłemu proboszczowi ks. Brunonowi Płochowi. Przełomem w jego życiu była wizyta Jana Pawła II w Gliwicach, podczas której był porządkowym. Interesuje się historią, szczególnie dziejami kolegium kardynalskiego, lubi muzykę klasyczną. Na prymicyjnym obrazku umieścił słowa: „Dziecko, jeżeli masz zamiar służyć Bogu, przygotuj duszę na doświadczenia” (Syr 2,1).

Święcenia kapłańskie to bodaj najważniejsza diecezjalna uroczystość, bo przez nie lokalny Kościół otrzyma nowych pracowników w winnicy Chrystusa – oddanych na wyłączną i wieczną służbę Jemu i Ludowi Bożemu. W odezwie odczytanej w kościołach diecezji gliwickiej 29 maja bp Jan Wieczorek napisał,

że święcenia są jednocześnie okazją do dalszej gorącej modlitwy o nowe powołania. Biskup gliwicki podkreślił, że „doświadczenia ostatnich lat coraz wyraźniej wskazują na związek, jaki zachodzi między odkrywaniem powołania do kapłaństwa a życiem wiary naszych rodzin”. Dlatego modlitwa o nowych kapłanów tak ściśle wiąże się z modlitwą o świętość

rodzin, ponieważ „przekazywana w atmosferze zaufania i wzajemnej miłości prawda o Bogu budzi w dojrzewającym młodym człowieku żywą nadzieję, wyprowadza go z ciasnego koła osobistych spraw oraz wyzwala w nim pragnienie służby Bogu i ludzom” – napisał bp Jan Wieczorek.

OPRAC.
ks. Waldemar Packner

Zmagania literackie młodzieży

Festiwal życia trwa

W Lublińcu odbył się finał I Śląskiego Konkursu Recytacji Tekstów Karola Wojtyły – Jana Pawła II. W eliminacjach wzięło udział kilkudziesięciu uczniów szkół ponadgimnazjalnych.



Ogólnokształcących nr 2 w Rudzie Śląskiej. Na finał przyjechała ze swoją nauczycielką Wiesławą Żurek, która podsunęła jej tomik poezji. Wiersz Karola Wojtyły pt. „Wybrzeża pełne ciszy” do recytacji wybrała już sama.

– Od początku bardzo mi się spodobał, dlatego nie miałam problemu, żeby nauczyć się go na pamięć. Mówi mi się go dużo swobodniej niż teksty, które są znacznie dłuższe albo nie do końca mi się podobają – tłumaczy. Kim jest dla niej autor? – Kiedy papież umarł, miałam 11 lat. Teraz, im jestem starsza, tym bardziej wracam do tego, co mówił. Staram się tak żyć, jak on próbował i nauczał młodzież, z którą miał bardzo dobry kontakt – podkreśla.

II miejsce w konkursie zdobyła Alicja Łukowicz z Akademickiego Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Chorzowie, a III – Krzysztof Trzepizur z Zespołu Szkół nr 1 im. Adama Mickiewicza w Lublińcu. Konkursowi towarzyszyły występy uczniów szkoły muzycznej w Lublińcu, a na zakończenie wszyscy mieli możliwość odwiedzenia Muzeum Edyty Stein.

Klaudia Cwołek

Inicjatywa sięgnięcia do spuścizny literackiej i duchowej papieża wyszła od ks. Marcina Kłosowskiego, wikarego w parafii św. Mikołaja i katechety w ZSOT w Lublińcu.

– Myśleliśmy, że przeprowadzimy konkurs trochę później, ale mile zaskoczyła nas informacja o beatyfikacji papieża już w maju, dlatego postanowiliśmy rozpocząć wcześniej – tłumaczy ks. M. Kłosowski. Gdy był jeszcze uczniem liceum, pod wpływem swojego polonisty Andrzeja Króla (zasiadł w jury konkursu) obejrzał „Stowarzyszenie

Umarłych Poetów”. Z tego amerykańskiego filmu zaczerpnął motto życiowe, które zaprowadziło go też do kapłaństwa.

„Co nie jest życiem, wykorzystaniem, by kiedyś martwym nie umierać”. – Papież Jan Paweł II nie umierał martwy. Jego śmierć była festiwalem życia – mówił podczas finałowej gali w auli PSM I stopnia.

Prześłuchania zaczęły się w marcu, pod koniec kwietnia odbył się etap półfinałowy w szkołach w Lublińcu i Chorzowie.

Anna Jonczyk z ZSO nr 2 w Rudzie Śląskiej zajęła I miejsce

Tekstem najczęściej wybieranym był „Tryptyk rzymski”. W konkursie uczestniczyło kilkudziesięciu uczniów szkół ponadgimnazjalnych, do finału w auli PSM I stopnia w Lublińcu przystąpiło ośmiu.

Organizatorami konkursu są Zespół Szkół Ogólnokształcących Technicznych i parafia św. Mikołaja w Lublińcu oraz Akademicki Zespół Szkół Ogólnokształcących i parafia św. Jadwigi w Chorzowie.

I miejsce zdobyła 17-letnia Anna Jonczyk z Zespołu Szkół



pod patronatem „Gościa”

R E K L A M A

Ogrody Skalne:
Projektujemy
Dostarczamy
Nadzorujemy wykonanie prac

Zbuduj z nami prawdziwy ogród
Poczuj uzdrawiającą moc **kwarcytu**

Quartz System - Dystrybucja Sp z o.o.
ul. Uniwersytecka 13, 40-007 Katowice
tel. +48 32 603 02 70
Codziennie od 8:00 do 18:00
e-mail: office@quartzsystem.pl
www.qsogrody.pl

Rok Życia Konsekrowanego

Siostry księdza Brauna

W całej Polsce jest ich zaledwie kilkanaście, wszystkie mieszkają na Śląsku i każda choć trochę zna niemiecki.

Nauka języka niemieckiego to sprawa naturalna, bo klasztor Służebnic Najświętszego Serca Jezusa w Polsce podlegają pod Dom Generalny w Wiedniu. Ostatnio matka generalna Radekundis Ulberth przyjechała do Bytomia i uczestniczyła w jubileuszu 10-lecia działalności Arki Noego – świetlicy socjoterapeutycznej, założonej przez siostry w klasztorze przy ul. Piekarskiej. Oficjalne przemówienia i rozmowy toczyły się w dwóch językach. W bytomskim klasztorze jeszcze (jedynym na terenie diecezji gliwickiej) działa Zakład Opiekuńczo-Lecznicy dla 60 kobiet. Jedno i drugie dzieło to typowa postuga sercanek.

– Lubię swoją pracę, mimo że nie brakuje różnych problemów, ale gdyby nie świetlica, dzieci nie miałyby co robić w domu. To miejsce jest im potrzebne, jesteśmy ze sobą bardzo zżyci, wciąż przychodzą nowi uczniowie – mówi s. Andrzej Ochman, szefowa świetlicy. Przyznaje, że gdy rozpoczęła życie zakonne, nie myślała, że będzie pracować z dziećmi i że zostanie też katechetką. – Raczej nastawiałam się na pracę z ludźmi chorymi – mówi. Jedną z sióstr z bytomskiego klasztoru Stefania Zielińska przygotowuje się z kolei do wyjazdu na misje w Kolumbii w Ameryce Południowej. – Wiemy, że zdrowi nie wrócimy do kraju, wiemy, na co się decydujemy – tłumaczy bez ogródek swój wybór. Wychodzi po prostu z założenia, że co ma być, to będzie, a ponieważ zawsze myślała o misjach, cieszy się na wyjazd i nie boi się zmiany klimatu.



Festyn z okazji 10-lecia działalności świetlicy Arka Noego, który odbył się 21 maja. Na pierwszym planie s. Andrzej Ochman

W bytomskim klasztorze mieszka w sumie pięć sióstr, z czego cztery pracują w ZOL-u. W całej wiedeńskiej prowincji jest prawie 90 sercanek.

– Nasze zgromadzenie założył francuski ksiądz Wiktor Braun, który poświęcił się pracy wśród ubogich i robotników w najbardziej niebezpiecznych dzielnicach Paryża – wyjaśnia s. Andrzej. – Zajął się młodzieżą pracującą i dziewczętami, przyjeżdżającymi do Paryża w poszukiwaniu zatrudnienia. 17 października 1866 roku grupa dziewcząt, która wspierała go w pracy wśród ubogich i robotników w najbardziej niebezpiecznych dzielnicach, poświęciła się Najświętszemu Sercu Jezusa. Dzień ten został wpisany jako dzień założenia naszego zgromadzenia. Z czasem zaczęło ono działać w innych krajach, świetnie się rozwijając. Był taki okres, że sercanki pracowały we wszystkich szpitalach Wiednia.

– Do Bytomia nasze zgromadzenie przybyło w 1926 roku. Wcześniej, od 1894 roku, byłyśmy w Chorzowie. Ponieważ jednak w tamtym czasie miałyśmy domy na terenie niemieckim, zamieniłyśmy się z szarytkami, które prze-

szły do polskiego Chorzowa, a my przejęłyśmy placówkę w Bytomiu, które należało do Niemiec – tłumaczy s. Izabella Kępa, przełożona regionalna.

W latach 30. XX wieku, nieopodal klasztoru przy Piekarskiej, siostry wybudowały kolejny dom, który skonfiskowały im władze komunistyczne i już go nie odzyskały. – Dobudowywały więc kolejne pomieszczenia do głównego budynku, żeby zakład mógł się rozwijać. Zawsze byli u nas ludzie starsi, choć dom zmieniał nazwy. Na początku lat 90. przekształciliśmy placówkę w Zakład Opiekuńczo-Lecznicy i obecnie mamy podpisaną umowę z NFZ – wyjaśnia s. Izabella. O swoim powołaniu mówi krótko: – Pan Bóg tak pokierował moimi drogami, że trafiłam na właściwe miejsce, choć nie wiem, dlaczego akurat

do tego zgromadzenia. Może dlatego, że od dziecka czciłam Serce Jezusa i praktykowałam pierwsze piątki miesiąca. Z moich rodzinnych Łagiewnik w tym dniu właśnie jeździłam na czuwania do sanktuarium w Lubeku.

Zgromadzenie Służebnic Najświętszego Serca Jezusa cierpi na brak nowych powołań, ale siostry robią swoje, bo wiedzą, że pracy jest dość. Zresztą jako wspólnota mają już za sobą inne poważne kryzysy. Gdy władze komunistyczne w latach 50. wywiozły zakonnice do obozu pracy, zwolnione nie miały gdzie wrócić. Wtedy matka generalna zdecydowała o zamknięciu nowicjatu w Raciborzu, który później odtworzono w Dylakach koło Ozimka. Dziś to miejsce czeka na nowe sercanki.

Klaudia Cwołek

Czuwania u sercanek

W Roku Życia Konsekrowanego (który potrwa do 2 lutego 2012 roku) sercanki zapraszają wszystkich chętnych w pierwsze piątki miesiąca od godz. 18.00 do 20.30 na czuwania do swojej kaplicy przy ul. Piekarskiej 59 w Bytomiu. Więcej o zgromadzeniu na www.sercankibytom.wiara.pl.

Warto przeczytać

Publikacje o opactwie

Choć o Rudach napisano już wiele, to okazuje się, że ciągle za mało i jeszcze nie wszystko.

Stare Opactwo, potem książęcy pałac, kryje w sobie wiele tajemnic. Podniesione z ruin przyciąga dziś rzeszę turystów. Z myślą o nich ukazał się niedawno ciekawy album oraz folder.

Album „Pocysterski zespół klasztorno-pałacowy w Rudach” łączy w sobie ciekawy tekst ks. prof. Franciszka Wolnika z niezwykłymi zdjęciami, które wykonali Roman Konzal, Marek Tomasiak oraz Bronisław Mzyk. Teksty przybliżają czytelnikowi zakon cystersów, opowiadają o ich codziennym życiu w Rudach,



KS. WALDEMAR PACKNER

duchowości, kulturze umysłowej i rozwoju gospodarczym. Zdjęcia pokazują niepowtarzalne piękno obiektu i otaczającego go parku. Są również swego rodzaju dokumentacją podnoszenia go z ruin do obecnej świetności.

Folder „Tajemnice zespołu klasztorno-pałacowego w Rudach” to skrócona historia dziejów opactwa, wydana w wygodnej i poręcznej formie. Każdy, kto odwiedzi to miejsce, jeśli nawet nie zakupi albumu, to z pewnością zapatrzy się w folder. O obie pozycje można pytać w Rudach.

Wystawa akwarel

Pokazane w świetle

Od 12 czerwca w Centrum Edukacyjnym im. Jana Pawła II można oglądać wystawę akwarel prof. Mariana Bietkowskiego.

Prace M. Bietkowskiego przedstawiają głównie kościoły, kapliczki oraz cerkwie znajdujące się na południu oraz wschodzie Polski. – Celem wystawy jest zwrócenie uwagi widzów na różnice w budowach dwu regionów naszego kraju – drewnianych na wschodzie Polski oraz kamiennych, głównie w stylu romańskim, na zachodzie – powiedział artysta.

Swymi pracami M. Bietkowski chce uwrażliwić widza, głównie młodego, aby nie przechodził obojętnie wobec piękna, które spotyka, wędrując po Polsce. – Warto także zauważyć kunszt, jaki nieznanymi, lokalnymi artystami pokazali w tych budowach. To bezimienni cieśle, stolarze, zdobnicy, murarze itd., którym należy się nasz szacunek i podziw – podkreśla malarz. Prace można oglądać do 15 lipca, od poniedziałku do czwartku, w godz. od 14 do 19.

zapowiedzi

Pielgrzymka chórów

5 czerwca, Sanktuarium Matki Bożej Pokornej w Rudach – pielgrzymka chórów pt. „Ślązoki umieją śpiewać”. Mszy św. o godz. 16 przewodniczyć będzie bp Jan Wietorek. O godz. 17 – koncert chórów.

Koncert w konwikcie

5 czerwca, godz. 19, kościół MB Królowej Pokoju w Tarnowskich Górach – wystąpi Joachim Grubich, organy (Kraków). W programie: Dietrich Buxtehude, Johann Pachelbel, Jan Sebastian Bach, Mieczysław Surzyński i Franciszek Liszt. Koncert prowadzi ks. Franciszek Koenig, wstęp wolny.

Studium Pisma Świętego

7 czerwca, godz. 18.30–20, CE im. Jana Pawła II w Gliwicach (obok katedry) – spotkanie z cyklu „Biblia w dziełach sztuki”. Temat: „Caravaggio »Wieczerza w Emaus« i »Niewierny Tomasz«”.

KIK w Gliwicach

8 czerwca, kaplica św. Jadwigi w parafii Wszystkich Świętych – godz. 18.05 – niespory,

godz. 18.30 – Msza św. i wykład ks. dr. Roberta Urbańczyka pt. „Liberalizm czy liberalizmy. O debacie publicznej w Polsce wczoraj i dziś”.

W intencji uzdrowienia

8 czerwca, godz. 19, Eucharystia w parafii MB Królowej Pokoju w Tarnowskich Górach.

Rada ruchów

9 czerwca, godz. 16, kuria diecezjalna w Gliwicach (ul. Łużycka 1) – spotkanie Rady Ruchów i Stowarzyszeń Diecezji Gliwickiej z bp. Gerardem Kuszem.

Krąg biblijny

9 czerwca, godz. 19–20.30, parafia w Tarnowskich Górach-Opatowicach – dzielenie się uwagami i doświadczeniami. Prowadzi ks. dr. Waław Borek, diecezjalny moderator Dzieła Biblijnego. Więcej: www.bibliста.pl.

Mammografia za darmo

10, 13 i 14 czerwca, godz. 10–17, parking przy ZSO nr 14 w Gliwicach-Sońnicy (ul. Przedwiośnie 2) – bezpłatne badanie piersi (raz na dwa lata) dla kobiet w wieku od 50 do 69 lat. Należy zabrać ze sobą kartę chipową NFZ, dowód tożsa-

mości z numerem PESEL i zdjęcie z poprzedniej mammografii.

Pamięci o. Jana Siemińskiego

11 czerwca, godz. 18.30, kościół Podwyższenia Krzyża Świętego w Gliwicach (u redemptorystów) – Msza św. pod przewodnictwem bp. Gerarda Kusza i poświęcenie tablicy pamiątkowej o. Jana Siemińskiego (1933–2004).

Bazylika w Rudach

12 czerwca, godz. 10.30 – Msza św. w 2. rocznicę ustanowienia kościoła Wniebowzięcia NMP bazyliką oraz przyjęcie nowych członków do Bractwa Najświętszego Sakramentu.

Odpust na Zandce

12 czerwca, godz. 11, kościół Ducha Świętego w Zabrze na Zandce – Msza św. pod przewodnictwem bp. Gerarda Kusza i poświęcenie placu pod budowę nowego kościoła.

Święto cykliczne

12 czerwca, od placu Krakowskiego do parku Chopina w Gliwicach – parada rowerowa od godz. 11.30 i piknik (od ok. godz. 14). Więcej informacji: www.gliwice.swietocykliczne.pl.